



Polish Filmmakers NYC: "Ida" w Nowym Jorku wzbudza emocje

„Ida” króluje w rankingach amerykańskich krytyków. Jej szanse na nominację, a nawet na Oscara, szacowane są wysoko. Co w skromnym, czarno – białym filmie dostrzegają widzowie spoza kraju?

Odpowiedzi na to pytanie szukał **Michał Oleszczyk**, który w listopadzie 2014 roku poprowadził spotkanie na Uniwersytecie Columbia, jednej z najbardziej prestiżowych uczelni w Stanach Zjednoczonych. Michała Oleszczyka znamy przede wszystkim jako dyrektora Festiwalu Filmowego w Gdyni, ale zanim jeszcze objął tę funkcję, zaczął współtworzyć organizację Polish Filmmakers NYC, promującą polskie kino w Nowym Jorku. Organizacja ta, założona przez **Agatę Drogowską**, regularnie pokazuje polskie filmy w bardzo prestiżowych miejscach, np. w należącym do Roberta de Niro Tribeca Film Center i prestiżowym Museum of Modern Art, a ostatnio na wspomnianym uniwersytecie. Za swe działania na rzecz promocji kultury polskiej w USA, Agata Drogowska została w tym roku odznaczona prezydenckim Krzyżem Zasługi.

W dyskusji wzięli udział znaczący krytycy i filmoznawcy amerykańscy, w tym nominowany do nagrody Pulitzera szef strony RogerEbert.com, **Matt Zoller Seitz**, profesor **Stuart Liebman** z City University of New York oraz **Sheila O'Malley**, krytyczka serwisu RogerEbert.com.



Uczestnicy spotkania, screen ze strony

Listopadowe spotkanie wokół „**Idy**” cieszyło się dużym zainteresowaniem, sala była pełna. Jak się okazuje, ascetyczny, czysty film Pawlikowskiego można odczytywać na wiele sposobów. Sheila O'Malley zwróciła przede wszystkim uwagę na aktorstwo. We współczesnym kinie dominuje dynamiczna realizacja, szybki montaż. Na tym tle spotkanie z „**Idą**” wypadła zdaniem krytyczki odświeżająco. Pawlikowski skupia się na twarzy aktora, otwiera się na niego, co widać w sposobie przedstawiania Agaty Kuleszy i Agaty Trzebuchowskiej. Ten sposób wykorzystania twarzy aktora O'Malley porównywała z latami 30., z obrazem Grety Garbo, mówiła o radości z powolnego obserwowania aktorów.

Powiązane

Matt Zoller Seitz był pod wielkim wrażeniem reżyserii Pawlikowskiego. Zwracał uwagę na zwartość i dyscyplinę filmu, na to, że każda scena



Pozostałe

Polish Filmmakers NYC: "Ida" w Nowym Jorku wzbudza emocje

Maria Zmarz-Koczanowicz: Często myślę kadrem

Łódź Film Commission podsumowuje 2014

[wideo] Karl Markovics w "Hiszpance"

Polskie filmy na 10-lecie TVP Kultura

"Carte Blanche" - książka i film

"Wąteśa..." w Hiszpanii

„Dołknięcie anioła”: Temat święty, ale to nie może być prawda...

Spotkanie poświęcone Cybulskiemu. Zaproszenie

"Chłopi" z Teatru Muzycznego w TVP 1

[zobacz wszystkie »](#)

- "Ida" z nagrodą Parlamentu Europejskiego
- "Ida" na shortliście do Oscara
- Jestem przekonany, że "Ida" zdobędzie Oscara
- Almodovar i Neeson zachwyceni "Idą"
- Chicagowscy krytycy nominują "Idę"

trwa tyle, co potrzeba, montaż jest precyzyjny i wspaniale została zastosowana czerń i biel.

Jeszcze pod innym kątem odbiera „Idę” profesor Stuart Liebman, który od wielu lat zajmuje się problemem Holocaustu w filmie. Liebman nakreślił zwięźle dorobek polskiej szkoły filmowej – co ciekawe, nauczył się języka polskiego po to, by lepiej poznać nasze kino. Według niego „Ida” to film przełomowy, charakteryzujący się nowatorskim podejściem do tematu. Według badacza jest to film niezwykle wyważony, który w sposób pozbawiony uprzedzeń i zaszczości promuje dialog polsko-żydowski.



Uczestnicy projekcji, fot. Polish Filmmakers NYC

Panel wokół „Idy” zainicjował współpracę Polish Filmmakers NYC z Polskim Klubem na Uniwersytecie Columbia, gdzie obecnie tworzona jest Katedra Studiów Polskich pod przewodnictwem dr Małgorzaty Mazurek. W najbliższych tygodniach organizacja planuje uniwersytecki pokaz „**Miasta 44**” **Jana Komasy**. Pierwszy pokaz tego filmu, w grudniu 2014 roku, w Tribeca Film Center, z udziałem Józefa Pawłowskiego, spotkał się z dużym zainteresowaniem. Ponadto Polish Filmmakers NYC pracuje nad lutową projekcją filmu „**Kebab i Horoskop**”, a także przygotowuje mini-retrospektywę filmów **Piotra Szulkina**.

Michał Oleszczyk podkreśla, że przedsięwzięcie od samego początku skierowane było zwłaszcza do widza amerykańskiego: - Agata Drogowska postawiła nie na Polonię, dla której nasze kino jest w sposób naturalny atrakcyjne, ale właśnie na Amerykanów. Jako że sam od kilku lat publikuję na portalach amerykańskich, pomagam Polish Filmmakers NYC w promowaniu wydarzeń wśród amerykańskich krytyków, czego najlepszym dowodem jest panel na Columbii. Dla mnie ta działalność to naturalne przedłużenie mojej roli jako dyrektora artystycznego Gdyni. Cieszę się, że mogę współtworzyć tak atrakcyjny i ważny projekt, który istnieje już trzeci rok, głównie dzięki wsparciu Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej i niespożytej energii Agaty.



Wideo z dyskusji z 15 listopada 2014 roku można obejrzeć tutaj:
<http://www.rogerebert.com/mzs/video-ida-panel-discussion-at-columbia-university>

Więcej informacji o Polish Filmmakers NYC znajduje się tu:
<http://polishfilmmakersnyc.com/>

Anna Wróblewska / artykuł redakcyjny dzisiaj, 10:03

g+1 0 Lubię to! 71 Tweet 0

0

Zobacz również

[Wiadomości](#) | [Filmy](#) | [Osoby](#)



Film i branża audiowizualna w 2014 roku. Podsumowanie (cz.II)



Film i branża audiowizualna w 2014 roku. Podsumowanie (cz.I)



Janusz Nasfeter – dramaty małe i duże

Komentarze

[Dodaj +](#)

Ciekawe? Wyraź swoją opinię jako pierwszy! :-)

Copyright © by Stowarzyszenie Filmowców Polskich 2002 - 2015

[Redakcja](#) | [Reklama](#) | [Regulamin](#)

